

Sebastian P. GÓRKA

Uniwersytet Jagielloński

sebastian.gorka@uj.edu.pl

## PROBLEM INSTYTUCJI WOJSKOWYCH W SZKICACH POLITYCZNYCH CARLA VON CLAUSEWITZA W LATACH 1816-1823

**ABSTRACT** The problem of military institutions in Carl von Clausewitz's political writings between 1816-1823

The main purpose of the following study is to investigate the life of Carl von Clausewitz after the fall of Napoleon as well as some of his minor and less known political writings up to 1823. To better illustrate the subject, the article is divided into two parts. First and introductory one is a brief sketch of Clausewitz's biography, particularly focusing on the fate of the former reform group and its relevance towards his further military career. The second section in turn analysis Clausewitz's selected political works between 1816-1823, especially those related to Prussian military institutions.

**Słowa kluczowe:** Clausewitz, *O wojnie*, historia Prus, pruska Landwera

**Keywords:** Clausewitz, *On war*, Prussian history, Prussian Landwehr

[Myśli Clausewitza] mogą pokrywać się z konserwatywnymi, autorytarnymi, liberalnymi lub progresywnymi poglądami, ale nie może być on zaszufładowany do żadnego z nich<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> H. Smith, *On Clausewitz. A Study of Military and Political Ideas*, Houndmills–New York 2004, s. 209.

Zazwyczaj refleksję na temat Carla von Clausewitza sprowadza się wyłącznie do jego najbardziej znanego dzieła – *O wojnie*. Zapomina się przy tym, że w ciągu lat następujących po kongresie wiedeńskim powstało wiele pomniejszych szkiców z zakresu historii wojskowości, jak też krótkich pism, esejów i memorandumów na temat ówczesnych wydarzeń politycznych, które w równym, jeśli nie w większym stopniu stanowią jego intelektualne dziedzictwo. Ponieważ pisarskiej aktywności Clausewitza nie można ograniczyć tylko do jego *opus magnum*, niniejszy artykuł poświęcony jest dwóm zasadniczym celom.

Przede wszystkim celem artykułu jest zarysowanie kontekstu historycznego, tj. ukazanie życiorysu Clausewitza w latach 1816-1823, oraz próba pokazania, w jaki sposób los obozu reformatorów z czasów wojny o wyzwolenie (1813-1815) wpłynął na jego karierę. Drugim celem jest przybliżenie najważniejszych szkiców politycznych z tych lat, które w dużej mierze Clausewitz poświęcił pruskim instytucjom wojskowym, jak również kwestii zjednoczenia Niemiec i wprowadzenia konstytucji. Nigdy nie przetłumaczone na język polski, pozostają one – nie tylko w Polsce – szerzej nieznanne. Dla większej przejrzystości tekst został podzielony na dwie części, z których każda odpowiada jednemu z powyższej wymienionych celów.

Należy jeszcze nadmienić, że wymienione w tytule daty nie są dobrane przypadkowo. Ich wybór wynika z faktu, iż przypadają na okres największego zaangażowania Clausewitza w sprawy bieżącej polityki pruskiej. O ile bowiem rok 1815 stanowi istotny punkt przełomu w życiu Clausewitza, gdy okres wojen z napoleońską Francją został zastąpiony walką o zachowanie osiągnięć reform wojskowych z lat 1807-1813, o tyle począwszy od lat 20., tyleż ze względu na pogarszający się stan zdrowia, co głównie z powodu zahamowania kariery i porażki obozu reformatorskiego, wycofał się on z aktywności publicznej, swój czas poświęcając w całości na pracę nad *O wojnie* z jednej, a nad szkicami z zakresu historii wojskowości z drugiej strony. Warto jeszcze dodać pewną uwagę techniczną, mianowicie, że względu na to, iż omawiane szkice nigdy nie zostały przetłumaczone na język polski, świadomie zdecydowałem się cytować obszerniejsze fragmenty.

## I

Sytuacja, jaką Clausewitz zastał w roku 1815, była zgoła odmienna od tej z 1806 r., kiedy to po przegranej bitwie pod Jeną i Auerstedt monarchia pruska znalazła się w stanie upadku, on sam zaś został na kilka miesięcy internowany we Francji. Wraz z porażką Napoleona pod Waterloo i zakończeniem trwającego blisko dwie dekady okresu wojen Prusy wydostały się z politycznego niebytu i ponownie dołączyły do grona europejskich mocarstw<sup>2</sup>. Clausewitz natomiast nie był już niedoświadczonym, młodszym stopniem oficerem, który dopiero zaczynał karierę; wręcz przeciwnie, jego pozycja w armii zosta-

<sup>2</sup> W wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego Prusy utraciły część terytorium kosztem Rosji (część Polski) oraz Hanoweru (Wschodnia Fryzja), z drugiej strony uzyskały m.in. połowę Saksonii, Pomorze Szwedzkie oraz spore połacie Nadrenii i Westfalii. Zob. szerzej: Ch. Clark, *Prusy. Powstanie i upadek*

ła ostatecznie uregulowana, a czas, jaki spędził w armii carskiej podczas kampanii roku 1812, został zaliczony na poczet służby dla Prus. Tym samym, nawet jeśli sam uznawał, że mógł osiągnąć znacznie więcej, stopień pułkownika uzyskany w wieku trzydziestu pięciu lat bynajmniej *nie czynił go porażką w oczach świata*<sup>3</sup>.

Początkowo na korzyść Clausewitza przemawiał niewątpliwie fakt, że przynależał on do nielicznego grona osób, które dzięki sukcesowi reform z lat 1807-1813 mogły uznać się za zwycięzców Napoleona. Nie bez znaczenia była też zachodząca zmiana pokoleniowa w pruskiej armii – większość starszych rangą oficerów, jak chociażby osławieni Blücher czy York, była bliżej emerytury aniżeli czynnej służby, dzięki czemu wpływowe funkcje niejednokrotnie zajęli młodszy oficerowie, związani z dawnym obozem reformatorów. I tak Hermanna von Boyena król mianował ministrem wojny, Karl von Grolman został odpowiedzialny za reorganizację Sztabu Generalnego, August von Gneisenau natomiast w wieku pięćdziesięciu pięciu lat mógł być uznany za jednego z najważniejszych oficerów w armii.

Z drugiej strony przyszłość Clausewitza nie jawiła się w barwach jednoznacznie różowych. Jak bowiem podkreśla Hugh Smith, *w wieku 35 lat udowodnił on swoją odwagę i został uznany za wysoce kompetentnego i inteligentnego oficera sztabowego, ale nie miał możliwości sprawowania dowództwa. Zyskał pozycję społeczną i ożenił się dobrze i szczęśliwie, ale jego szlachectwo pozostawało niepotwierdzone*<sup>4</sup>. Nie można także zapominać, że wszystkie honory i zaszczyty, w tym awanse i odznaczenia<sup>5</sup>, nie mogły przysłonić napięcia cechującego relację środowiska reformatorów z królem. To z kolei *nie rokowało dobrze dla trwałości zmian dokonanych w przeszłości ani dla zakończenia ich programu przez podstawową reformę konstytucyjną*<sup>6</sup>. Przyczyny takiego stanu rzeczy były oczywiście złożone.

Porażka pod Jeną zapoczątkowała w dziejach monarchii Hohenzollernów okres, w którym z jednej strony kierunek polityki pruskiej, zwłaszcza w jej sferze zagranicznej, dyktowany był przez Napoleona, z drugiej natomiast nastąpił proces wewnętrznych reform i tzw. „odgórnej” rewolucji. Niemniej jednak już w pierwszych miesiącach po klęsce, gdy partykularne interesy zostały do pewnego stopnia podporządkowane jednemu głównemu celowi, jakim było pokonanie Francji, ujawniły się dwie, zgoła odmienne oceny ówczesnej sytuacji. Do władzy doszła grupa reformatorów, wywodząca się z dawnego środowiska Towarzystwa Wojskowego i skupiona wokół Gerharda von Scharn-

1600-1947, przeł. J. Szkudliński, Warszawa 2009, s. 350-351. Por.: S. Salomonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004, s. 255.

<sup>3</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State. The Man, his Theories, and his Times*, Princeton–Oxford 2007, s. 257.

<sup>4</sup> H. Smith, *On Clausewitz...*, s. 14.

<sup>5</sup> W latach następujących po bitwie pod Waterloo Clausewitz otrzymał szereg orderów, m.in. pruski Krzyż Żelazny 2. klasy oraz Order Czerwonego Orła 3. klasy, a także rosyjski Order Świętej Anny 2. klasy i Order Świętego Jerzego 4. klasy. Por.: D. Stoker, *Clausewitz: His Life and Work*, New York 2014, s. 257.

<sup>6</sup> G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army 1640-1945*, London–New York 1964, s. 66, *Galaxy Book*.

horsta i barona vom Steina, która upatrując przyczyn porażki głównie w anachronicznej formie i niewydolności aparatu państwowego, domagała się daleko idących zmian w sposobie funkcjonowania państwa. Wszelkim daleko idącym planom zmian towarzyszył jednak sprzeciw arystokracji, która pragnąc zmasakrać hańbę i wyrwać się spod francuskiego jarzma, jednocześnie chciała zachować *status quo* w sferze wewnętrznej i zabezpieczyć swoją dotychczas uprzywilejowaną pozycję społeczną.

Powyższe dwie tendencje doskonale ilustruje przykład rywalizacji wspomnianego Steina oraz Friedricha Augusta von der Marwitza, którzy, mając w pamięci wynik bitwy pod Jeną i dostrzegając zarazem nieefektywność i nieudolność działań Fryderyka Wilhelma III, mogli być postrzegani jako naturalni sojusznicy. W rzeczywistości jednak od samego początku *w tej współpracy istniał bardziej podstawowy i nieodwracalny antagonizm, gdyż Prusy, które Marwitz chciał uratować, nie były tymi, o których przetrwanie zabiegał Stein*<sup>7</sup>. Taki stan rzeczy wynikał z wielu czynników, które jednak można sprowadzić do ogólnej konstatacji – podczas gdy Stein poszukiwał naprawy państwa w zwiększeniu partycypacji mieszczaństwa w życiu społecznym i wyzwoleniu chłopów, dla Marwitza ów liberalizm nie tylko nie gwarantował poprawy, ale wręcz stanowił fundamentalne zagrożenie dla dotychczasowego modelu państwa i statusu arystokracji. Takie spojrzenie na proces reform zostało utrwalone i spotęgowane, gdy kanclerz Hardenberg, mianowany w miejsce Steina w 1808 r., skazał Marwitza na karę więzienia za *lekceważącą krytykę królewskich rozporządzeń*. Zdaniem Gordona A. Craiga *uczyniło to Marwitza bohaterem wśród jego popleczników oraz zdramatyzowało sprzeciw szlachty wobec próby modernizacji państwa, którą Stein rozpoczął, a Hardenberg z mniejszą energią kontynuował*<sup>8</sup>.

Ten sam autor wskazuje również na drugi wymiar prezentowanego sporu. Jego zdaniem równie istotny był fakt, iż po zwycięskich wojnach z lat 1813-1815 z punktu widzenia Marwitza i jemu podobnych, a także króla i dworu cel postawiony przed armią pruską i arystokracją został w pełni zrealizowany. Tym samym *triumfowali nie tylko nad Napoleonem, ale również i nad Steinem. Kiedy jechali do domu, hańba Jeny została zapomniana; stare Prusy zrehabilitowały się*<sup>9</sup>. W momencie wysłania Napoleona na wyspę św. Heleny zabrakło usprawiedliwienia dla kontynuacji reform, żadne dodatkowe zmiany nie były już potrzebne. Prusy znów były zwycięskie<sup>10</sup>.

W tym miejscu warto zauważyć swoistą ironię losu: podobnie jak fryderycjański model armii był zarówno czynnikiem sprawczym wzrostu potęgi Prus w XVIII w., jak i przyczyną ich upadku w 1806 r., tak też początkowy sukces reform przyczynił się w ostatecznym rozrachunku do ich niepowodzenia. Mówiąc inaczej, *wygrane nad Napoleonem z lat 1813-1815, które nadały ważności reformom Scharnhorsta i przywróciły siłę państwu pruskiemu, przywróciły także siłę pruskiemu konserwatyzmowi*<sup>11</sup>. W tym

<sup>7</sup> Tenże, *The End of Prussia*, Madison 1984, s. 9, *Curti Lectures*, 1982.

<sup>8</sup> *Tamże*, s. 24.

<sup>9</sup> *Tamże*.

<sup>10</sup> Pogląd o pruskim zwycięstwie pod Waterloo reprezentuje np. P. Hofschroer, *Waterloo – niemieckie zwycięstwo*, przeł. K. Bałaban, J. Szkudliński, Gdynia 2006.

<sup>11</sup> P. Paret, *The Cognitive Challenge of War. Prussia 1806*, Princeton 2009, s. 103.

sensie nawet Scharnhorst, gdyby żył, nie byłby w stanie zatrzymać powrotu starego, zakorzenionego jeszcze w czasach fryderycjańskich pojmowania polityki i społeczeństwa.

Chcąc uzyskać pełny obraz ówczesnej sytuacji, nie można pominąć negatywnej roli, jaką w powyższym procesie odegrali sami członkowie środowiska reformatorów, a którą można sprowadzić do funkcji katalizatora ich własnego upadku. Swoim zachowaniem, zarówno w trakcie wojny o wyzwolenie (np. niejednokrotna, czasami wręcz ostentacyjnie wyrażana niesubordynacja Gneisenau), jak i podczas obrad kongresu wiedeńskiego (słynny pojedynek Boyena i Wilhelma von Humboldta czy też ciągły sprzeciw wobec postanowień traktatowych, który nie pozostał niezauważony przez pozostałych monarchów), oraz niezdolnością do kompromisu przyczynili się do własnej porażki, która nastąpiła wraz z kryzysem konstytucyjnym w roku 1819<sup>12</sup>.

Współcześnie nie ulega wątpliwości, że *reformy pruskie z lat 1807-1815 wyrwały Prusy z marazmu okresu postfryderycjańskiego i stanowiły zasadniczy krok naprzód*<sup>13</sup>, niemniej w ostatecznym rozrachunku okazały się one niewystarczające i nietrwałe. Próbując bowiem zabezpieczyć sukces dotychczasowych przemian, które w założeniach miały zapoczątkować proces stopniowego postępu w kierunku instytucji przedstawicielskich i bardziej demokratycznych, partia reform napotkała siły, które *okazały się dla niej zbyt silne*, zaś kryzys konstytucyjny ostatecznie położył kres jej wpływom w państwie<sup>14</sup>. Z perspektywy czasu porażka obozu reformatorów oznaczała, że od tej pory *armia, a zwłaszcza jej elita, zidentyfikowała się z określoną panującą formą ustroju w Prusach i odtąd zawsze reprezentowała absolutystyczne, ściśle monarchiczne, antyliberalne i antydemokratyczne stanowisko*<sup>15</sup>. W tym sensie przyszłość Clausewitza była ściśle związana z losem środowiska reformatorskiego. W momencie, w którym poniosło ono porażkę, rozwój jego kariery został zahamowany.

Sytuację Clausewitza u progu doby Restauracji determinowały dodatkowo trzy inne czynniki. Pierwszym z nich był negatywny stosunek, jaki żywił do niego Fryderyk Wilhelm III, który nigdy nie wybaczył mu epizodu w armii carskiej, poczytując go jako osobistą zdradę. Nie należy także zapominać, że wcześniejsze pisma Clausewitza z lat poprzedzających wojnę o wyzwolenie były powodem, dla którego był on w dużo większym stopniu niż pozostali członkowie obozu reformatorów posądzany – nawet jeśli nie otwarcie – o niebezpieczny „jakobinizm”. Podejrzanie to będzie odtąd nieustannie hamować jego zawodową karierę, czego przejawem będzie m.in. niepowodzenie w staraniach o posadę w pruskiej dyplomacji. Po drugie, nie bez znaczenia były też jego charakter i osobowość – poza wąskim gronem bliskich przyjaciół powszechnie uchodził za osobę nielubianą i niesympatyczną<sup>16</sup>. Po trzecie wreszcie, Clausewitz był nie tylko lojal-

<sup>12</sup> G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army...*, s. 66-67.

<sup>13</sup> S. Salomonowicz, *Prusy...*, s. 253.

<sup>14</sup> G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army...*, s. 71.

<sup>15</sup> S. Salomonowicz, *Prusy...*, s. 277.

<sup>16</sup> Przykładowo Beatrice Heuser zwraca uwagę na fakt, że *nierzadko traktował innych obcesowo lub ze zbyt dużą rezerwą, a mimo to okazywał niezwykłą drażliwość, jeśli oni odplacali mu pięknym za nadobne, i szybko się obrażał* – B. Heuser, *Czytając Clausewitza*, przeł. P. Budny, red. nauk. R. Kuźniar, Warszawa 2008, s. 27. Peter Paret wskazuje natomiast, że *przeciwieństwie do Gneisenau, który potrafił spędzić*

ny i oddany w stosunku do Scharnhorsta, ale też bardzo mocno od niego uzależniony – od jego przedwczesnej śmierci nie mógł już liczyć na dalszą pomoc.

Ostatni z wymienionych czynników został do pewnego stopnia zminimalizowany, gdy miejsce dotychczasowego opiekuna zajął Gneisenau. Gdy w 1815 r. został on mianowany dowódcą odpowiedzialnym za bezpieczeństwo Nadrenii, funkcję szefa sztabu powierzył właśnie Clausewitzowi. Jako że kwatera główna jednostki mieściła się w Koblencji, w biografii autora *O wojnie* lata następujące tuż po kongresie wiedeńskim zwykło określać się mianem tzw. „okresu kobleńskiego”.

W następstwie objęcia nowego stanowiska Clausewitz przybył do Koblencji późną jesienią 1815 r. i przebywał tam przez kolejne trzy lata. W tym czasie do jego podstawowych obowiązków należały tradycyjne zadania sztabowe, w tym nadzorowanie harmonogramów ćwiczeń i przygotowywanie różnych planów. Ponadto jego uwagę, głównie za sprawą aktywności politycznej Gneisenau, zajmowały kwestie związane z wprowadzaniem zasad poboru do wojska, jak też relacje pomiędzy wojskiem a administracją cywilną. Sporadycznie brał udział w bardziej znaczących wydarzeniach, jak chociażby w styczniu 1816 r., gdy na prośbę Gneisenau pomagał Wilhelmowi von Humboldtowi w pracach nad nowym kształtem granicy holendersko-pruskiej.

Poza pracą Clausewitz starał się na swój sposób cieszyć życiem, jakie oferowała Koblencja. Nie bez znaczenia był też fakt, iż do grona jego znajomych z tego okresu należeli liczni wojskowi, w tym m.in. hrabia von der Groeben – współtowarzysz w legionie prusko-rosyjskim, kapitan Franz O’Etsel, Wilhelm von Scharnhorst – syn Gerharda i zięć Gneisenau, czy też Leopold von Gerlach – przyszły współpracownik Fryderyka Wilhelma IV. Wśród cywilów na uwagę zasługują m.in. Max von Schenkendorf – poeta i wydawca pisma „Vesta”, oraz Karl von Meusebach – niemiecki prawnik i badacz niemieckiej literatury, znany z bogatych zasobów swojej prywatnej biblioteki. Clausewitz pozostawał też w kontakcie z Johannem Josephem von Görresem – poczytnym wówczas pisarzem, w późniejszym okresie autorem słynnego pamfletu *Niemcy i rewolucja*, oraz mieszkającym w pobliskim Nassau baronem vom Steinem, który interesował się niektórymi jego pomysłami dotyczącymi obrony zachodniej granicy Prus. Równie dobre stosunki Clausewitz utrzymywał z gubernatorami Nadrenii: Johanem Augustem Sackiem, dawnym współpracownikiem Steina, oraz z jego następcą, Karlem Heinrichem von Ingerslebenem, który z kolei reprezentował „dawne” Prusy<sup>17</sup>.

---

*cały dzień [...] na paradzie, a na wieczornym przyjęciu czarować swoją żywiołowością i wdziękiem, dla Clausewitz’a było niemożliwe, aby ukryć swoją powagę w towarzystwie – P. Paret, Clausewitz and the State..., s. 210-211. Charakter Clausewitz’a najlepiej podsumował jednak Roger Parkinson, podkreślając, że czasami, kiedy był pobudzony i przekonany o swojej słuszności, jak tuż przed wyprawą do Rosji w 1812 r., potrafił być niezwykle naciskający i uporczywy. To jednak czyniło jego sytuację jeszcze gorszą. Gdyby był Blücherem lub Gneisenau, zawsze gotowymi wypowiedać głośno swoje zdanie, lub gdyby był Scharnhorstem, z jego spokojną, lecz dominującą osobowością, sposób, w jaki Clausewitz był odbierany przez innych, byłby inny. Zamiast tego jego nagłe wybuchy irytowały i złościły tych, którzy się z nim nie zgadzali, w tym króla; gdy zaś Clausewitz wycofywał się w głąb siebie, ci sami ludzie uznawali to za słabość. W rezultacie nie będąc wystarczająco otwartym, aby być szanowanym, Clausewitz był w zamian irytujący – R. Parkinson, Clausewitz. A Biography, New York 2002, s. 307.*

<sup>17</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 258-260.

Stan względniego spokoju burzyły plotki, jakie krążyły w Berlinie na temat Gneisenau. Były one pochodną tyleż zazdrości spowodowanej jego błyskawiczną karierą i rosnącą pozycją w armii, ile tego, iż nie posiadając zdolności dyplomatycznych Scharnhorsta i zawsze wyrażając otwarcie swoje zdanie, przysporzył sobie w stolicy wielu wrogów. Dodatkowo, choć większość współczesnych mu osób nie do końca potrafiła zrozumieć jego polityczne poglądy, które można umiejscowić gdzieś pomiędzy dwoma ekstremizmami, tj. *bezczelnością demokracji a szaleństwem lub idiotyzmem absolutyzmu*, w Berlinie szeptano, iż *wokół Gneisenau skupili się zwolennicy wprowadzenia konstytucji w państwie*<sup>18</sup>, przez co jego kwatera w Koblencji zyskała w stolicy reputację *nacjonalistycznej, jeśli nie rewolucyjnej, ze względu na niebezpieczną swobodę myślenia*<sup>19</sup>. Nie mogąc znieść ciągłych podejrzeń o rzekomy „jakobinizm” i brak lojalności względem monarchii, Gneisenau – pomimo namów Clausewitza do pozostania na stanowisku – złożył dymisję, by ostatecznie opuścić Koblencję w lipcu 1816 r.

Miejsce pozostawione przez przyjaciela, ku wyraźnemu niezadowoleniu Clausewitza, zajął gen. Karl Georg von Hake. Był on doświadczonym oficerem, następcą Scharnhorsta na stanowisku szefa pruskiego Sztabu Generalnego i późniejszym ministrem wojny, którego opisać można jako *skrupulatnego i pedantycznego*<sup>20</sup>. Mimo że Clausewitz postrzegał tę nominację jako kolejny dowód powolnego odchodzenia od wcześniejszych reform, starał się dostosować do zaistniałej sytuacji. Ponieważ nie ukrywał przy tym, że jego poglądy różniły się znacznie od prezentowanych przez przełożonego, niechęć pomiędzy dowódcą a jego podwładnym była wyraźnie odczuwalna. Nie przeszkodziło to jednak temu, by Hake w swym raporcie dla króla pochwalił Clausewitza, podkreślając, iż jest użytecznym nauczycielem dla młodszych oficerów i wykonuje swoje obowiązki z precyzją<sup>21</sup>.

Nieobecność Gneisenau była dla Clausewitza trudna z wielu powodów, niemniej jego wciąż znaczące wpływy i rozległe koneksje pozwalały żywić nadzieję na szybką zmianę. Jeszcze w 1816 r. Gneisenau zaproponował Boyenowi, aby Clausewitz napisał nowy podręcznik o strategii. Gdy ten zamysł się nie powiódł, z początkiem 1817 r. skutecznie rekomendował go jako osobę towarzyszącą dla księcia następcy tronu w trakcie miesięcznej podróży po Nadrenii. Jeszcze w tym samym roku Gneisenau wszedł w skład nowo utworzonej Rady Państwa, bez powodzenia czyniąc starania, aby i Clausewitz został jej członkiem<sup>22</sup>. Najważniejsza zmiana w owym czasie związana była jednak z posadą, której Clausewitz nie pożądał, ale z którym wiązał pewne nadzieje.

21 września 1817 r. zmarł dotychczasowy dyrektor Wyższej Szkoły Wojskowej, gen. von Bogusławski, a w jego miejsce Gneisenau zaproponował Clausewitza. Mimo iż sam kandydat nie był do końca zainteresowany ani nową posadą, ani związanym z tym po-

<sup>18</sup> D. Schössler, *Clausewitz*, przeł. A. Marcinek, Lublin 1995, s. 73, *Oficyna Historii XIX i XX Wieku*.

<sup>19</sup> M. Howard, *Clausewitz. A Very Short Introduction*, Oxford–New York 2002, s. 10, *A Very Short Introduction*, 61.

<sup>20</sup> R. Parkinson, *Clausewitz...*, s. 290.

<sup>21</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 267.

<sup>22</sup> *Tamże*, s. 270.

wrotom do stolicy, rozpoczął się proces jego weryfikacji, w tym *moralnych kwalifikacji i politycznej wiarygodności*, który miał potrwać kilka miesięcy. W międzyczasie, szukając alternatywnego dla siebie rozwiązania, Clausewitz zwrócił się do Boyena z prośbą o rozważenie jego osoby w kontekście objęcia urzędu inspektora Landwery. Odpowiedź była jednak negatywna, a wynikało to z prozaicznego powodu – braku wolnych stanowisk. Ostatecznie 9 maja 1818 r. Fryderyk Wilhelm III oficjalnie wyraził zgodę, aby Clausewitz mógł objąć nową funkcję. Z dzisiejszej perspektywy nie do rozstrzygnięcia pozostaje natomiast, na ile ważne przy jego wyborze mogło być to, że jako osoba kojarzona ze skrajnymi poglądami mógł w ten sposób pozostawać pod czujnym okiem dworu. Nie ulega jednak wątpliwości, że z punktu widzenia hierarchii wojskowej przeniesienie jednego z bardziej znanych i wykształconych oficerów do Szkoły Wojskowej mogło zaoszczędzić wiele korzyści<sup>23</sup>.

Okres kobleński definitywnie zakończył się dla Clausewitza tuż przed świętami Bożego Narodzenia w 1818 r., kiedy pojawił się w Berlinie. Choć z objęciem nowego stanowiska wiązały się awans do stopnia generała-majora – nastąpił on 19 września tegoż roku – oraz wyższa pensja, sytuacja, jaką Clausewitz zastał na miejscu, daleka była od pożądanej. Jako nowo mianowany dyrektor miał zdecydowanie mniejszy wpływ na proces kształcenia przyszłych kadetów aniżeli w latach 1810-1811, kiedy był zaledwie młodszym oficerem. Za wszystkie decyzje odpowiadało bowiem Dyrektorium, kierowane przez Ottona Augusta Rühlego von Liliensterna i podległe bezpośrednio ministrowi wojny. Dla chcącego dokonać reformy programu nauczania Clausewitza wiadomość, że będzie pozbawiony jakiegokolwiek kontaktu ze studentami, zaś jego zadania będą skoncentrowane głównie na sprawach administracyjnych, w tym nadzorowaniu budżetu i wynagrodzeń, była dużym rozczarowaniem. Nie powinno zatem dziwić, że jego funkcję można określić mianem *pół synekury, pół zniewagi*<sup>24</sup> lub *przytułku dla generałów, dla których i tak nie było innego przydziału*<sup>25</sup>.

Niemal w tym samym czasie (maj 1819 r.) nazwisko Clausewitza, ponownie dzięki rekomendacji ze strony Gneisenau, zostało włączone do grona potencjalnych następców Wilhelma von Humbolta na stanowisku pruskiego ambasadora w Londynie<sup>26</sup>. Clausewitz, który z tą funkcją łączył wielkie nadzieje (już wiosną 1818 r. odbył pierwszą podróż do Anglii), w swoich staraniach mógł liczyć na życzliwość Hardenberga, Humbolta i Boyena oraz wsparcie zaprzyjaźnionego z nim hrabiego Christiana Günthera von Bernstorffa, sprawującego w owym czasie urząd pruskiego ministra spraw zagranicznych. Ostatecznie jednak kandydatura została zablokowana, mimo iż jeszcze na przełomie listopada i grudnia wydawało się, że może być zaakceptowana przez króla.

<sup>23</sup> Tamże, s. 271.

<sup>24</sup> W.B. Gallie, *Philosophers of Peace and War: Kant, Clausewitz, Marx, Engels, and Tolstoy*, Cambridge 1978, s. 40, *Wiles Lectures*, 1976.

<sup>25</sup> D. Schössler, *Clausewitz*, s. 74.

<sup>26</sup> P. Paret, „*A Proposition not a Solution*” – *Clausewitz's Attempt to Become Prussian Minister at the Court of St. James*, [w:] tenże, *Understanding War. Essays on Clausewitz and the History of Military Power*, Princeton 1992, s. 178-190.



Na przyczyny odmowy złożyło się kilka czynników, w tym charakter kandydata, niedopasowany do funkcji dyplomatycznych, jak również rywalizacja o wpływy na dworze, której Clausewitz do pewnego stopnia padł ofiarą. Najistotniejszy był jednak sprzeciw bardzo wpływowej grupy osób, która nieustannie podejrzewając Clausewitza o ukryty „jakobinizm”, cały czas podawała w wątpliwość jego lojalność względem monarchii. W skład tego wpływowego towarzystwa wchodziło kolejno: Johann Ancillon – członek Rady Państwa i wpływowy zwolennik polityki Metternicha, Ernest August I, książę Cumberland i późniejszy król Hanoveru, szef policji książę Wittgenstein oraz książę Karol Mecklenburski – przyszły przewodniczący pruskiej Rady Stanu. Fakt, że nieprzychylny kandydatom Clausewitza był także angielski ambasador w Berlinie sir George Rose, sam w sobie powinien był rozstrzygnąć sprawę nominacji<sup>27</sup>. Tak się jednak nie stało. Ponieważ kandydatura Clausewitza w kolejnych miesiącach nie została ani formalnie odrzucona, ani wycofana, czyniło to jego pozycję wysoce niezręczną, by nie rzecz upokarzającą. Ostatecznie wakat w Londynie nie został obsadzony aż do drugiej połowy 1821 r. Co istotniejsze, sprzeciw względem osoby Clausewitza był na tyle silny, że sukcesu nie odniosły również starania o posadę posła do Szwajcarii oraz późniejsza (listopad 1823) próba zaproponowania go na mniej ważne przedstawicielstwo w Monachium, przez co pozostał na dotychczasowym stanowisku dyrektora Szkoły Wojskowej. Paradoksalnie jednak, piastując w praktyce mało znaczące stanowisko, Clausewitz pozostał jedynym – nie licząc kanclerza Hardenberga – członkiem dawnego obozu reformatorów, który sprawował – choć tylko z nazwy – ważną funkcję publiczną.

Osobnym przykładem niewielkiego znaczenia Clausewitza był los memorandum, jakie 21 marca 1819 r. wysłał do Boyena. Zawarł w nim pewne uwagi dotyczące funkcjonowania szkoły oraz sugestie, które jego zdaniem miały wpłynąć na poprawę programu nauczania. Jego krytyka sprowadzała się przede wszystkim do tego, że proces kształcenia młodych oficerów przypominał bardziej „mały uniwersytet” w stylu niemieckim aniżeli instytucję zawodową w rodzaju francuskiej politechniki, rozwiązania problemu upatrywał zaś w położeniu większego nacisku na wiedzę praktyczną<sup>28</sup>. Memorandum nie odniosło spodziewanego rezultatu, głównie z powodu ogólnoniemieckiej atmosfery politycznej – mowa tu przede wszystkim o zabójstwie znanego konserwatywnego pisarza Augusta von Kotzebuego oraz o ówczesnym kryzysie konstytucyjnym, który kilka miesięcy później zakończył się podpisaniem tzw. postanowień karlsbadzkich i wkrótce potem dymisją Humbolta; nie bez znaczenia był toczyący się w tym samym czasie spór o przyszłość Landwery, który ostatecznie doprowadził do odejścia Boyena i Grolmana<sup>29</sup>. Jednak szczególnie interesująca jest reakcja samego Clausewitza, który

<sup>27</sup> Zdaniem Pareta to właśnie Rose był postacią, której sprzeciw w dużej mierze przyczynił się do zablokowania nominacji dla Clausewitza. Zob.: *tamże*.

<sup>28</sup> Zob. szerzej: P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 273-278. Por.: D. Stoker, *Clausewitz...*, s. 256-257.

<sup>29</sup> Postanowienia karlsbadzkie zostały zainicjowane przez Klemensa Metternicha po morderstwie Kotzebuego dokonanym 23 marca 1819 r. przez studenta o nacjonalistycznych poglądach Karla Ludwiga Sanda. Uchwalone 20 września 1819 r., miały na celu rozwiązanie organizacji studenckich, zaostrenie cenzury prasy i ograniczenie działalności liberalnych i narodowych intelektualistów, którzy domagali się daleko idących zmian ustrojowo-politycznych, przede wszystkim wprowadzenia

ze swojej strony nie podjął najmniejszego nawet wysiłku, żadnych starań, aby wprowadzić w życie choćby część swoich koncepcji. Na ten właśnie wymiar wskazuje Peter Paret, podkreślając, że *Scharnhorst na jego miejscu współpracowałby i szedł na kompromis z Rüblem, i stopniowo implementował swoje idee; Gneisenau szturmowałby opozycję z wprawą i ironią. Niektórzy, uczyniwszy wysiłek zbadania programu nauczania i opracowania programu dla jego poprawy, po prostu by odpuścili – ale Clausewitz zrezygnował całkowicie, zarówno wtedy, jak i później*<sup>30</sup>.

Epizod z memorandum oraz nieudane zabiegi uzyskania stanowiska w korpusie dyplomatycznym warte są odnotowania z co najmniej dwóch powodów. Pierwszy przykład, poza oczywistym wglądem w poglądy Clausewitza na temat systemu edukacji, wyraźnie uwidacznia bowiem jego niezdolność do zaadaptowania się w systemie biurokratycznym – nawet jeśli potrafił, to najwyraźniej nie chciał bronić twardo swoich pomysłów, nie rywalizował z innymi o pozycję i wpływ. Jednocześnie porażka sprawiła, że Clausewitz niemal całkowicie zrezygnował nie tylko z prób wprowadzania jakichkolwiek zmian w sposobie funkcjonowania szkoły, ale także z uczestnictwa w życiu politycznym. Mając to na uwadze, jego starania o posadę w dyplomacji uznać należy za istotny wyjątek. W tym sensie nie chodzi tylko o chęć opuszczenia Szkoły Wojskowej – z jego stopniem generalskim i dotychczasową karierą w armii z łatwością mógł się ubiegać o inne, niekoniecznie go satysfakcjonujące stanowiska. O wiele istotniejszy wydaje się jego negatywny stosunek do Berlina i panującej w nim wówczas atmosfery, jak też autentyczna troska o sprawy państwa i wynikająca z tego chęć udziału w kształtowaniu polityki zagranicznej Prus. Była ona na tyle silna, że godził się znieść pojawiające się tu i ówdzie głosy krytyki, że w odróżnieniu od Boyena i Grolmana, którzy zaakceptowali swój los i odeszli z czynnej polityki, on sam cały czas bez powodzenia wysuwał swoją kandydaturę na prestiżowe i atrakcyjne stanowiska<sup>31</sup>.

Pasmo zawodowych porażek i rozczarowań sprawiło, że w latach 20. Clausewitz jeszcze bardziej wycofał się z życia publicznego i politycznego, swoją uwagę poświęcając w pełni studiom nad fenomenem wojny. Nie bez znaczenia był przy tym pogarszający się stan jego zdrowia: w 1822 r. przeżył atak, w swych objawach podobny do udaru, który tymczasowo sparaliżował jego prawą rękę, zaś w latach 1825-1826 przez dłuższy czas przebywał w sanatoriach. Z kolei w 1827 r. Clausewitz przebył poważną chorobę, podczas której o mało nie zmarł, jakkolwiek jej charakter pozostaje nieznan<sup>32</sup>. Taki

---

konstytucji. Na temat ówczesnej atmosfery politycznej i ruchów narodowościowych zob.: Ch. Clark, *Prusy...*, s. 340-347, 356-361. Por. zwłaszcza rozdz. 6 wyśmienitej książki: M. Levinger, *Enlightened Nationalism. The Transformation of Prussian Political Culture, 1806-1848*, Oxford-New York 2000, s. 127-159; G.S. Williamson, *What Killed August von Kotzebue? The Temptations of Virtue and the Political Theology of German Nationalism, 1789-1819*, „The Journal of Modern History” 2000, Vol. 72, nr 4, s. 890-943, [online] <http://dx.doi.org/10.1086/318549>; F.G. Eyck, *The Political Theories and Activities of the German Academic Youth between 1815 and 1819*, „The Journal of Modern History” 1955, Vol. 27, nr 1, s. 27-38.

<sup>30</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 279.

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 323.

<sup>32</sup> Ślad po tym wydarzeniu znajduje się w notce z 1827 r., w której oprócz podania pierwszorzędnych informacji na temat planowanej rewizji pierwszych sześciu ksiąg *O wojnie* Clausewitz pisze o możliwej

stan rzeczy utrzymywał się aż do 1830 r., kiedy na prośbę Gneisenau Clausewitz powrócił do czynnej służby, by w roku następnym zostać szefem jego sztabu w armii obserwacyjnej, która miała zapobiec rozprzestrzenieniu się na tereny zaboru pruskiego powstania listopadowego<sup>33</sup>.

## II

Powojenny okres w życiu Clausewita to czas, kiedy stał się bez wątpienia „człowiekiem bardziej refleksyjnym”. Charakterystyczny dla lat poprzedzających kongres wiedeński patriotyzm, niejednokrotnie wyrażany w emocjonalny sposób w formie sprzeciwu wobec niegodnego pokoju i poczuciem obowiązku opuszczenia ojczyzny, zastąpiony został bardziej wyważoną oceną sytuacji. Można powiedzieć, że *człowiek czynu, rozpolitykowany żołnierz z pasją rzucający się w sam środek wydarzeń zmienił się w trzymającego się nieco na uboczu naukowca, oddającego się głównie rozważaniom*<sup>34</sup>. Zmianie uległ również ton krytyki polityki pruskiej, który stał się *mniej emocjonalny, znacząco obiektywny, a czasami niemal zimny*<sup>35</sup>.

Ogrom twórczości literackiej Clausewita w dekadzie następującej po Waterloo może *wprawić w osłupienie*<sup>36</sup>. Pisma Clausewita z tego okresu można dodatkowo podzielić na cztery grupy; oprócz *O wojnie* są to pisma profesjonalne, do których zalicza się np. wspomniane wcześniej memorandum poświęcone reformie programu nauczania, czy też dwa listy o strategii z 1827 r.<sup>37</sup>; historyczne oraz polityczne. Przede wszystkim jednak już od pobytu w Koblencji Clausewitz pracował nad studium o teorii wojny, mającym stanowić – jak pisał – *rozsądną całość, która przybrałaby formę małego tomu z ośmiu części*<sup>38</sup>. Znajduje to potwierdzenie w przedmowie do pośmiertnego wydania zebranych dzieł Clausewita (*Hinterlassene Werke über Krieg und Kriegführung*), w której jego żona, odpowiedzialna za publikację, podaje, że praca zajmowała go *prawie całkowicie w ciągu ostatnich dwunastu lat jego życia*. O ile jednak *esej, w którym zawarł on instrukcje dla Jego Królewskiej Mości księcia koronnego z 1812 r. zawierał już ziarno*

---

przedwczesnej śmierci, co wskazuje, że był świadom pogarszającego się stanu zdrowia. Zob.: C. von Clausewitz, *Note of 10 July 1827*, [w:] tenże, *On War*, red. i przeł. M. Howard, P. Paret, London 1993, s. 78, *Everyman's Library*, 121.

<sup>33</sup> Szerzej na temat poglądów Clausewita na temat powstania listopadowego w Polsce zob.: O. Dąbrowski, *Clausewitz a kampania 1831*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 4, z. 2, s. 273-294.

<sup>34</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz O wojnie. Biografia*, przeł. J. Dzierżgowski, Warszawa 2009, s. 64, 73, *Książki, Które Wstrząsnęły Światem*.

<sup>35</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 256.

<sup>36</sup> D. Stoker, *Clausewitz...*, s. 259

<sup>37</sup> Zob.: C. von Clausewitz, *Two Letters on Strategy*, red. i przeł. P. Paret, D. Moran, Army War College Foundation, Carlisle 1984, [online] <http://clausewitz.com/readings/TwoLetters/TwoLetters.pdf#zoom=100>.

<sup>38</sup> C. von Clausewitz, *Author's Comment on the Genesis of his Early Manuscript on the Theory of War, Written around 1818*, [w:] tenże, *On War*, s. 72.

jego późniejszych prac, o tyle dopiero w roku 1816 w Koblencji powrócił on do swojej pracy naukowej i zaczął zbierać owoce, które dojrzewały w trakcie jego bogatych doświadczeń podczas czterech znaczących lat wojny. Faktycznie, wojna z lat 1812-1815 to czas, w którym ostatecznie kształtuje się intelektualna dorosłość Clausewitza, zaś w okresie koblęńskim na sile przybiera jego realizm, widoczny tyleż na kartach jego *opus magnum*, co w szeregu pomniejszych szkiców, rozpoczętych w Koblencji i kontynuowanych w Berlinie, gdzie wszystkie jego wysiłki były skierowane w stronę sfery naukowego zrozumienia, zaś korzyści, na które miał nadzieję, miały spowodować, że praca ta zostanie sensem jego życia<sup>39</sup>.

Wszystko to było możliwe, gdyż przebywając w stolicy Clausewitz mógł swój wolny od obowiązków czas swobodnie wykorzystać na prowadzenie dalszych studiów i badań. Wielkim udogodnieniem był zapewne fakt, że gmach szkoły, w którym znajdowały się jego kwatery, położony był w samym centrum Berlina, on zaś jako dyrektor miał do dyspozycji apartament i biuro, mieszczące się w jednym ze skrzydeł budynku, w którym oprócz głównego audytorium, mieszkań i biur personelu administracyjnego i części nauczycieli dodatkowo mieściła się pokaźna biblioteka. Zwłaszcza dostępność tej ostatniej musiała być szczególnie istotna przy pracach nad *O wojnie*. Wiadomo również, iż nie licząc członków grona pedagogicznego, Clausewitz pozostawał w bliskim kontakcie z wieloma wybitnymi uczonymi: do grona jego znajomych zaliczali się m.in. Paul Erman – profesor fizyki Uniwersytetu Berlińskiego i wykładowca Szkoły Wojskowej, Carl Ritter – późniejszy twórca nowożytnej geografii, Gustav Köpie, wspomniany wcześniej Mausebach, Georg Anton von Hardenberg – brat poety Novalisa, czy też Hegel<sup>40</sup>. Zwłaszcza myśl tego ostatniego w wielu miejscach bliska jest niektórym poglądom Clausewitza<sup>41</sup>. Istotne było też wsparcie żony Marie, szczególnie jeśli uwzględni się fakt, że większość tekstu powstała w jej pokoju, a nie w jego gabinecie<sup>42</sup>. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że Clausewitz w swoich studiach poprzestał jedynie na pracy nad dziełem życia – liczba jego pism i różnorodność podejmowanych tematów wskazują, że w owym czasie wszedł on w nową fazę twórczości<sup>43</sup>.

W latach 1816-1830 powstała także większość jego prac z zakresu historii wojskowości, które w mniejszym lub większym stopniu znajdują odzwierciedlenie w wielu fragmentach *O wojnie*, a które na gruncie polskim pozostają w dalszym ciągu szerzej nieznanymi. Stanowią one zarazem najliczniejszą grupę, powstałą w tym okresie, obejmującą w porządku chronologicznym *Kampanie Fryderyka Wielkiego* (napisane w okolicach 1820 r.), *Obserwacje na temat Prus i ich wielkiej katastrofy* (lata 1824-1825), *Kampanię rosyjską roku 1812* (po 1824), wreszcie opisy kampanii we Włoszech w 1796 r.,

<sup>39</sup> Wszystkie cytaty za: M. von Clausewitz, *Preface*, [w:] C. von Clausewitz, *On War*, s. 73-74.

<sup>40</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 310-316.

<sup>41</sup> Ze względu na ograniczony charakter niniejszego artykułu szerzej na temat wpływu filozofii Hegla na Clausewitza zob.: L.W. Bentley, *Clausewitz and German Idealism: The Influence of G.W.F. Hegel on On War*, Fort Leavenworth 1988. Szczególnie rozdz. 3 i 4, odpowiednio poświęcone dialektyce i stosunkowi do państwa.

<sup>42</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz...*, s. 64.

<sup>43</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 269.

w Szwajcarii i Włoszech w 1799 r. oraz we Francji w roku 1815 (1827-1830). Ponieważ objętość tych dzieł liczona jest w setkach stron, gdyby brać pod uwagę tylko same liczby, to w pierwszej kolejności należałoby określić Clausewitza mianem historyka wojskowości, a nie filozofa i teoretyka wojny<sup>44</sup>. Co istotniejsze, dorobek ten stanowi zaledwie *przyczynkę do prac teoretycznych*<sup>45</sup>.

Czwarty wymiar pisarskiej aktywności Clausewitza odnosi się natomiast do ówczesnej polityki Prus. Żadne z nielicznych szkiców i memorandumów poświęconych bieżącym wydarzeniom politycznym i militarnym kraju z tego okresu nie zostały opublikowane za jego życia. Przyczyny tego są oczywiście różnorakie, niemniej bez wątpienia decydujący wpływ na stosunek Clausewitza do publikacji jego pism miała atmosfera polityczna panująca w Prusach w dobie Restauracji. Jest to tym bardziej uderzające, gdy weźmie się pod uwagę, iż przed 1815 r. nie wahał się on publikować swych artykułów – przykładem tego jest choćby krytyka teorii von Bülowa z 1805 r. czy rok 1807, gdy krytykował pruskie dowództwo za porażkę w bitwie pod Jeną. Tymczasem po 1815 r. Clausewitz nie opublikował żadnego ze swych licznych pism, czy to historycznych, czy też politycznych, czy związanych ściśle z tematyką wojskową, choć jest wielce prawdopodobne, że część z nich była znana w gronie jego znajomych i przyjaciół. Wyjątek stanowiły próby publikacji raptem trzech artykułów, z których jeden poświęcony był osobie Scharnhorsta, drugi dotyczył instytucji wojskowych, trzeci z kolei analizował podstawowe problemy niemieckiej sytuacji geopolitycznej<sup>46</sup>. Mimo iż powstały w różnych okresach, wspólnym mianownikiem wszystkich trzech było przekonanie Clausewitza o wadze poruszanych przez niego tematów oraz nigdy przez niego nieskrywana chęć wpływania na opinię publiczną Prus i pozostałych państw niemieckich.

Analizując poglądy polityczne Clausewitza z lat 1815-1823, nie można zignorować wyraźnego rozdźwięku pomiędzy szkicami powstałymi przed kongresem wiedeńskim i po nim – do roku 1815 poglądy Clausewitza, zarówno na teorię wojny, jak i na sprawy polityczne, były bowiem bardzo wyraźnie kształtowane przez dwie antagonistyczne jednostki, Scharnhorsta i Napoleona. Większość z jego ówczesnych pism nosiła wyraźne ślady wpływu nauczania Scharnhorsta z jednej strony, a z drugiej nieskrywaną niechęć i obawę przed Francją, przy jednoczesnym podziwieniu dla geniuszu Napoleona. Z kolei wraz ze śmiercią pierwszego i ostatecznym upadkiem drugiego po raz pierwszy miał on sposobność otworzyć się na nowe perspektywy i kierunki myślenia. Inaczej rzecz ujmując, *z odejściem tych dwóch postaci – pierwszej, którą nazywał „ojcem mojego ducha”, drugiej, której zniszczenie było przedmiotem jego myśli i działań, „personifika-*

<sup>44</sup> Na temat roli historii w twórczości Clausewitza zob.: P. Paret, *Clausewitz as Historian*, [w:] tenże, *Understanding War...*, s. 130-142. Jest to przedruk wprowadzenia do części pierwszej angielskiego wydania pism historyczno-politycznych Clausewitza. Por.: P. Paret, *Introduction to Part One*, [w:] C. von Clausewitz, *Historical and Political Writings*, red. i przeł. P. Paret, D. Moran, Princeton 1992, s. 3-14. Omówienie najważniejszych szkiców historycznych zob. w: P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 331-355; D. Stoker, *Clausewitz...*, s. 260-262.

<sup>45</sup> H. Strachan, *Carl von Clausewitz...*, s. 74.

<sup>46</sup> Ponieważ trzeci z wymienionych szkiców, napisany w 1830 r., dotyczył w dużej mierze Polski, wymaga osobnego omówienia.

*cji wojny*” – Clausewitz zyskał nowy stopień niezależności<sup>47</sup>. Owa niezależność myślenia charakteryzować będzie niemal wszystkie jego pisma z lat powojennych.

Paradoksalnie wyjątek stanowi już pierwszy poważny szkic Clausewitza z tego okresu, poświęcony biografii Scharnhorsta. Pomysł jej napisania pojawił się w 1817 r. i nierozzerwalnie łączył się z przeświadczeniem autora, że rola, jaką jego zmarły mentor i przyjaciel odegrał w procesie odbudowy Prus po 1806 r., była albo szerzej nieznaną, zwłaszcza w pozostałych krajach niemieckich, albo też niedocenianą przez oficjalne pruskie instytucje państwowe, szczególnie zaś przez monarchę – w tej sprawie Clausewitz napisał nawet list do Fryderyka Wilhelma III, prosząc go o wsparcie finansowe dla rodziny Scharnhorsta i uznanie jego zasług dla kraju, jednak prośba ta została odrzucona<sup>48</sup>. Pierwotnie upamiętnienie dokonań Scharnhorsta miało przybrać formę krótkiego artykułu, który byłby przeznaczony do publikacji w jednej z angielskich gazet, niemniej za radą Gneisenau, który sprzeciwiał się tej idei, argumentując to m.in. nieodpowiednią sytuacją polityczną w Prusach i niepewnością co do reakcji prasy brytyjskiej, Clausewitz ostatecznie nie zdecydował się na publikację.

Szkic, uznawany przez wielu badaczy za jeden z najdokładniejszych portretów osoby Scharnhorsta, dzieli się na dwie, wyraźnie odgraniczone od siebie części, z których pierwsza jest klasycznym opisem życia bohatera, od służby w armii hanowerskiej poczynając, a na bitwie pod Grossgörschen kończąc, druga koncentruje się natomiast na przybliżeniu jego osobowości, przede wszystkim intelektu i charakteru. Opisując dawnego przyjaciela, Clausewitz zauważał, że jeśli *trudno jest precyzyjnie zmierzyć wpływ męża stanu (który nie jest władcą), to jest tak [tym] bardziej w przypadku takiego generała jak Scharnhorst, którego osiągnięcia były połączone z osobistą skromnością i rezerwą*<sup>49</sup>. Podkreślając zasługi Scharnhorsta w okresie reform, akcentował ponadto, że *wszyscy bezstronni obserwatorzy zaświadczą o zdrowym rozwoju armii pruskiej pod jego radą. Uwolniona od wielu nadużyć długiego okresu pokoju, armia zrobiła krok do przodu od młodość, ze świeżym duchem, i nawet w czasie pokoju zyskała nową pewność siebie*<sup>50</sup>. W pewnym sensie rację ma zatem Roger Parkinson, pisząc, że Clausewitz *do pewnego stopnia nieświadomie przedstawił obraz samego siebie, a przynajmniej ten typ człowieka, którym chciałby być, zaś sposób, w jaki ukazał postać Scharnhorsta, ujawnia głęboki szacunek i uczucie, jakie miał on dla swojego tutora*<sup>51</sup>.

Poza aspektem biograficznym najbardziej interesujące są pojawiające się w tekście zarysy poglądów politycznych Clausewitza. I tak w części pierwszej wyraźnie widoczna jest krytyka polityki pruskiej. Podobnie jak tuż po klęsce jenańskiej, tak i teraz pisał on, że główny błąd Prus leżał w zbyt wolnym i mało energicznym działaniu oraz w niewykorzystaniu wszystkich dostępnych zasobów. Cały plan kampanii padł natomiast ofiarą niezde-

<sup>47</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 256.

<sup>48</sup> List z 29 XI 1816 r., cytowany w całości w: *tamże*, s. 259.

<sup>49</sup> C. von Clausewitz, *On the Life and Character of Scharnhorst*, [w:] *tenże*, *Historical and Political Writings*, s. 99.

<sup>50</sup> *Tamże*, s. 93-94.

<sup>51</sup> R. Parkinson, *Clausewitz...*, s. 292, 307.

cydowania księcia brunszwickiego, co należy uznać za naturalną konsekwencję sytuacji, w której *ośmiu lub dziesięciu doradców podejmuje decyzje*. W rezultacie nie jest szczególnie godnym uwagi fakt, że *150 tysięcy Prusaków i Sasów powinno było zostać pokonanych przez 200 tysięcy sprawdzonych w walce Francuzów, dowodzonych przez Bonapartego*<sup>52</sup>. O wiele istotniejsze w opinii Clausewitza były wydarzenia, które nastąpiły tuż po walce – rejterada z pola bitwy i kapitulacja największych twierdzy; to, jego zdaniem, ostatecznie zniszczyło dotychczasową reputację armii pruskiej. Spektakularny upadek Prus wynikał także z faktu, że podczas gdy Francja toczyła kolejne boje o podbój Europy, polityka neutralności uczyniła Prusy i Saksonię *zbyt miękkimi na wojnę na śmierć i życie*<sup>53</sup>.

Osobna kwestia, na którą wskazuje Clausewitz, to klimat polityczny w Prusach i powstanie dwóch przeciwstawnych sobie środowisk, z których pierwsze stało na stanowisku, że Francja nie może zostać pokonana, zaś *jedyna droga do zbawienia leżała w ścisłym sojuszu z nią*, druga grupa natomiast liczyła na wybuch nowej wojny, zbrojnego powstania lub nieprzewidzianego wydarzenia, niczego nie obawiając się tak bardzo, jak właśnie sojuszu z Francją. Francja bowiem dzięki narzuceniu warunków pokoju tylżyckiego w okupowanych przez siebie prowincjach trzymała Prusy w stanie *ścislego poddaństwa*. To zaś, *w połączeniu z opłakanymi doświadczeniami samej wojny, sprzyjało wzrostowi dużej grupy ludzi zdesperowanych i bojaźliwych, dla których coś takiego jak opór – w rzeczy samej, każda kwestia, która nie podobała się Francuzom – oznaczało zdradę kraju*<sup>54</sup>. Tym większa była zatem w oczach Clausewitza zasługa Scharnhorsta, gdyż *odrodzenie pruskiej armii, połączenie różnych klas społecznych, stworzenie Landwehry, wytrwały opór przeciwko defetyzmowi tamtych czasów, nieufność do partii – wszystko to są kotwice, które ten zdolny pilot rzucił do groźnych mórz; kotwice, które umożliwiły królewskiemu okrętowi przeciwstawienie się sztormom zrywającym się wokół niego*<sup>55</sup>.

Przy analizie rekonstrukcji wydarzeń z lat 1807-1815, widać, że poglądy Clausewitza nie uległy radykalnej zmianie w porównaniu z jego wcześniejszymi pismami, jak również z jego późniejszą oceną tamtych wydarzeń, przedstawioną m.in. w *Obserwacjach na temat Prus i ich wielkiej katastrofy*. To, co jednak odróżnia pisma „wczesnego” i „późnego” Clausewitza, to ton jego krytyki – już nie tak radykalny w swojej ocenie, aczkolwiek w dalszym ciągu zbyt ostry, aby jego szkic mógł zostać opublikowany.

Kolejny z ważniejszych szkiców powstałych po 1815 r. poświęcony był niemieckiej armii federalnej. Już w pierwszym zdaniu memorandum powstałego około 1818 r. w języku francuskim i najprawdopodobniej przeznaczonego do publikacji poza granicami Prus Clausewitz wyrażał nieskrywany pesymizm względem powołania do życia nowej struktury wojskowej, który doprowadził do konstatacji, że *jest sprzeczne z naturą rzeczy uznanie suwerennych państw i jednocześnie życzenie, aby pozbawić je swobodnego dysponowania ich siłami zbrojnymi*<sup>56</sup>. Niechęć Clausewitza do armii federalnej miała również podłoże czy-

<sup>52</sup> C. von Clausewitz, *On the Life and Character...*, s. 91.

<sup>53</sup> *Tamże*, s. 92.

<sup>54</sup> *Tamże*, s. 94.

<sup>55</sup> *Tamże*, s. 99.

<sup>56</sup> Tenze, *On the German Federal Army*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 311.

sto praktyczne. Wynikało to z faktu, że będąc gwarantem bezpieczeństwa państw członkowskich, armia federalna naturalnie odzwierciedlałaby podziały związane ze ścieraniem się partykularnych interesów Austrii, Prus i mniejszych krajów związkowych. W rezultacie będzie ona *narzędziem wykonanym z kruchego stopu i ci, którzy w niej służą, będą bardziej zajęci utrzymaniem go w całości aniżeli swobodnym i śmiałym działaniem*<sup>57</sup>.

Osobno poruszonym tematem było bezpieczeństwo Prus, które ze względu na swoją historię i geograficzne położenie powinny być zawsze w gotowości bojowej. Mimo zakończenia wojen napoleońskich i przywrócenia ogólnoeuropejskiego pokoju Clausewitz twierdził, że *jeśli Prusy nie podejmą silnych środków ostrożności, jeśli nie posiadają instytucji wojskowych o wielkim wigorze, nie przetrwają. Jest prawdą, że od czasu ostatniej wojny została przywrócona równowaga z Francją, że nasza [pruska] konstytucja jest do pewnego stopnia postępową [...] jeśli Francja została ostatnio ukarana za swą niepohamowaną ambicję, duch zemsty został tam również wzbudzony i nie zniknie, dopóki nie spróbuje sprowadzić nas [z powrotem] do poddaństwa*<sup>58</sup>. Z tego właśnie powodu w swoich rozważaniach dużą wagę przywiązywał do poprawnego funkcjonowania instytucji wojskowych, które nie tylko miały zapewnić Prusom przetrwanie na wypadek wybuchu ponownej wojny z Francją lub z Rosją, lecz także mogły być uznane za wzór do naśladowania dla pozostałych państw niemieckich.

Instytucje wojskowe miały w owym czasie dla Clausewitza szczególne znaczenie, nie dziwi zatem, że w pismach poświęcał im wiele uwagi. W czasie gdy kręgi konserwatywne usilnie dążyły do zminimalizowania skutków wprowadzonych przez Scharnhorsta reform, Clausewitz, jako ich współtwórca i jeden z jego najbliższych współpracowników, był ich wielkim apologetą. Przede wszystkim zwracał uwagę na różnice pomiędzy obecną armią a jej odpowiedniczką z roku 1806, swoje wnioski opierając m.in. na porównaniu kosztów obu armii i ich stosunku do skarbu państwa. Jak pisał, nawet jeśli w wartościach bezwzględnych *armia kosztuje obecnie kilka milionów więcej niż przed 1806 r., istnieją ku temu powody*. I tak jego zdaniem w latach następujących po klęsce jenajskiej poprawie uległa organizacja wojska, wprowadzono nową broń, odświeżono wyposażenie i umundurowanie. Innymi słowy, *budget wojskowy nie wzrósł z powodu zwiększenia się wielkości armii, ani z [jej] zasadniczo nowej struktury, ale tylko ze względu na obciążenia ludności wiejskiej, które zostały jej teraz oszczędzone i z powodu zasadniczych ulepszeń w zakresie warunków żołnierzy*<sup>59</sup>. Tym, co w największym jednak stopniu odróżnia obie armie, jest utworzenie milicji obywatelskiej – Landwery (*Landwehr*).

Landwera formalnie została utworzona dekretem królewskim z 17 marca 1813 r.<sup>60</sup>, dzień po tym, jak Fryderyk Wilhelm III wypowiedział Napoleonowi dotychczasowy sojusz, na mocy którego Prusy miały wspomóc francuską inwazję na Rosję. W prak-

<sup>57</sup> Tamże, s. 308.

<sup>58</sup> Tamże, s. 309-310.

<sup>59</sup> Tenże, *Our Military Institutions*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 322.

<sup>60</sup> Szczegółowo na temat powstania i rozwoju Landwery zob.: D.E. Showalter, *The Prussian Landwehr and Its Critics, 1813-1819*, „Central European History” 1971, Vol. 4, nr 1, s. 3-33, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S00089389000042X>. Por.: G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army...*, s. 59-61.



tyce, m.in. w oparciu o plany przygotowane przez Clausewitza, Landwera zaczęła funkcjonować we wschodnich Prusach niedługo po podpisaniu konwencji w Taurogach. W założeniach miała stanowić uzupełnienie dla armii regularnej, opierając się na ochotnikach w wieku 18-40 lat. Zastąpiła tym samym dotychczasowy, obowiązujący w latach 1808-1812 tzw. *Krümper*system, który stanowił obejście nałożonych przez traktat paryski z 8 września 1808 r. ograniczeń liczebności armii pruskiej do 42 tys.<sup>61</sup> W skutek przeprowadzonych reform, w tym utworzenia Landwery i wcześniejszego (3 lutego 1813) powołania oddziałów ochotniczych strzelców (*Jäger*), już w sierpniu Prusy mogły wystawić blisko 120 tys. ochotników, którzy wraz z armią regularną mogli zostać wykorzystani w zbrojnej konfrontacji z Francją.

Dla Clausewitza Landwera, jako instytucja regionalna, w niewielkim tylko stopniu obciążała budżet państwowy, w zamian dostarczając dodatkowych kilkadziesiąt tysięcy obywateli, którzy byli gotowi w każdej chwili dołączyć do sił zbrojnych i je wspomóc. Jak pisał w *O wojnie: Prusy w 1813 roku dowiodły dalej, że nagłe wysiłki mogą powiększyć sześciokrotnie normalną siłę armii na drodze milicji i że milicja ta równie dobrze da się użyć poza krajem, jak i wewnątrz*<sup>62</sup>. Również w dwóch najbardziej znanych memorandumach z tego okresu, napisanych w 1819 r. i nigdy niepublikowanych za życia autora, tj. *Nasze instytucje wojskowe oraz Na temat politycznych zalet i wad pruskiej Landwery*, podkreślał, że w wymiarze czysto militarnym Landwera okazała się sukcesem. Odwoływał się przy tym do zwycięskich kampanii z lat 1813-1815, konkludując, że każdy,  *kto nie znajdzie dowodu sprawności i skuteczności reform w tych rezultatach i nadal chroni się w twierdzeniu, że w podobnych warunkach udałoby się osiągnąć to samo ze starą armią, jest albo nieuczciwy, albo niezdolny myśleć jasno o tych sprawach*<sup>63</sup>.

Landwera miała szczególnie znaczenie dla Clausewitza również dlatego, że w szerszym, społeczno-politycznym kontekście stanowiła rozwiązanie jednego z najważniejszych problemów, przed którym stanął obóz reformatorów, tj. realizacji idei obywatela-żołnierza<sup>64</sup>. Idąc za przykładem francuskiej *levée en masse*, pruskim reformatorom chodziło o przejście z dotychczasowego, zakorzenionego jeszcze w czasach monarchii Fryderyka Wielkiego systemu kantonalnego (*Kantonsystem*) na powszechną służbę wojskową (*Wehrgesetz*). Udało się to osiągnąć dzięki ustawie o powszechnej służbie wojskowej z 3 września 1814 r.<sup>65</sup> Od tej pory pobór wyrażał się w trzech formach: stałej armii, instytucji Landwery i idei Landstrumu, czyli pospolitego ruszenia<sup>66</sup>. Landwera

<sup>61</sup> Zob.: D. Walter, *Meeting the French Challenge. Conscriptio in Prussia, 1807-1815*, [w:] *Conscription in the Napoleonic Era. A Revolution in Military Affairs?*, red. D. Stoker, F.C. Schneid, H.D. Blanton, London-New York 2009, s. 30-31, *Cass Military Studies*.

<sup>62</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, przeł. A. Cichowicz, L. Koc, Kraków 2007, s. 170.

<sup>63</sup> Tenże, *Our Military Institutions*, s. 316.

<sup>64</sup> Przykładowo jeszcze w 1799 r. ok. 1,7 mln męskiej populacji podlegało wyłączeniu z czynnej służby w armii. Zob.: D. Walter, *Meeting the French Challenge*, s. 26 i nast. Por.: G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army...*, s. 47-49.

<sup>65</sup> *Tamże*, s. 69.

<sup>66</sup> W skład Landstrumu mieli wejść wszyscy mężczyźni w wieku 15-60 lat, którzy nie wchodzili w skład armii regularnej ani oddziałów Landwery. Została utworzona dekretem królewskim z 21 IV 1813 r.

stanowiła zatem wartość dodaną dla regularnej armii, równocześnie w dużo większym stopniu pozwalając na zniwelowanie rozdzwiku pomiędzy armią a społeczeństwem, a przez to na większe wykorzystanie zasobów tego ostatniego. Zdaniem Clausewitza *uzbrojenie ludzi – to jest przyjęcie instytucji Landwery – zwiększa potencjał obronny państwa do tego stopnia, że nie może być on zrównany z [potencjałem] regularnych sił. Z takim samym wsparciem finansowym i taką samą ofiarą ze strony ludności zwykła armia nigdy nie osiągnie ogólnej siły bojowej, która jest możliwa dzięki systemowi Landwery, bez względu na szczegóły dotyczące jej organizacji*<sup>67</sup>. Argument ten nabiera szczególnego znaczenia, jeśli weźmie się pod uwagę jego opinię na temat przyczyn pruskiej porażki z 1806 r., kiedy to właśnie brak zaangażowania społeczeństwa wymieniany był jako jeden z najważniejszych czynników.

Pisząc o Landwerze, Clausewitz osobno rozważał propozycje dotyczące ustroju Prus, które jego zdaniem powinny wzorować się na porządku angielskim i przybrać formę czegoś na kształt monarchii parlamentarnej: *niech rząd gromadzi wokół siebie przedstawicieli narodu, wybranych z tych, którzy dzielą prawdziwe interesy rządu i są znani ludzom. Niech to będzie główne wsparcie dla rządu, [jego] przyjaciel i sojusznik, [podobnie] jak Parlament był przez stulecia wsparciem króla Anglii. Powołanie do życia takiego rządu miałyby być, podobnie jak Landwera, podporządkowane celom państwowym, gdyż rząd ma mobilizować energię dzielnych ludzi przeciwko zewnętrznym wrogom i rywalom oraz ujarzmić lekkomyślne siły, jeśli obróć się przeciwko własnej społeczności w szaleństwie i fermencie*<sup>68</sup>. Co ciekawe, dla Clausewitza wymiar konstytucyjno-ustrojowy jest zasadniczo drugorzędny i nie poświęca mu on zbyt wiele uwagi. Mimo to rację ma Daniel Moran, który zauważa, że przeczytawszy memorandum *Na temat politycznych zalet i wad pruskiej Landwery, trudno jest uniknąć podejrzeń, że gdyby było powszechnie znane, to potwierdziłoby najgorsze obawy przeciwników Landwery*, mianowicie, że poza funkcją czysto militarną służyć ma ona przemodelowaniu politycznej świadomości ludzi<sup>69</sup>. Należy przy tym zauważyć, że w swych refleksjach Clausewitz niejednokrotnie przejawiał wręcz do tego stopnia apologetyczny stosunek do idei Landwery, że nie widział, bądź też nie chciał dostrzec, jej oczywistych ograniczeń.

Nieuzasadnione byłoby twierdzenie, że Landwera okazała się całkowitą porażką, podobnie jak nadużyciem byłoby twierdzenie przeciwne. Niemniej wśród wielu argumentów przeciwko powszechnemu poborowi, pojawiających się w ówczesnym dyskursie publicznym, najważniejsza była obawa przed ewentualną rewolucją, która podobnie jak we Francji przed blisko trzydziestu laty mogłaby doprowadzić do upadku monarchii. Owa nieufność względem własnego społeczeństwa prowadziła Clausewitza do postawienia pytania, czy mając w pamięci doświadczenia rewolucji francuskiej, faktycznie należało obawiać się zagrożenia ze strony własnej ludności? Chociaż był świadom fak-

<sup>67</sup> C. von Clausewitz, *On the Political Advantages and Disadvantages of the Prussian Landwehr*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 331.

<sup>68</sup> *Tamże*, s. 333.

<sup>69</sup> D. Moran, *Clausewitz and the Revolution*, „Central European History” 1989, Vol. 22, nr 2, s. 192, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0008938900011493>.

tu, że Landwera może być potencjalnie niebezpieczna dla monarchii, nie uważał tego za realną groźbę. Co więcej, ze względu na swe położenie geograficzne i związaną z tym nieustanną groźbę ataku ze strony Francji i Rosji *Prusy mają potrzebę dozbrojenia swojego całego ludu, tak aby mogły stawić opór dwóm olbrzymom, które będą zawsze zagrażać im od wschodu i zachodu. Powinny się bać własnych ludzi bardziej niż tych dwóch gigantów?*<sup>70</sup>. Inaczej rzecz ujmując, *Landwera zwiększa zagrożenie rewolucji; rozbrojenie Landwery zwiększa ryzyko [zewnątrznej] inwazji i zniewolenia*<sup>71</sup>. Z historycznego punktu widzenia według Clausewitza bardziej prawdopodobna była agresja z zewnątrz.

Przyjęcie powyższego stanowiska stawia jednak nowe pytanie, mianowicie, czy Landwera rzeczywiście zmniejszyła „ryzyko inwazji i zniewolenia”? I tak pierwsze zastrzeżenie dotyczy samej idei powszechnej konskrypcji, która od samego początku spotykała się ze sprzeciwem – w dużej mierze motywowanym politycznie – kręgów konserwatywnych. Co istotniejsze, wizja powszechnego poboru bez stosowania wyjątków budziła wątpliwości także części obozu liberalnych reformatorów (m.in. Theodora von Schöna czy Ludwika von Vinckego), która obawiała się m.in. ograniczenia swobody młodego, wykształconego pokolenia. Co więcej, samo powstanie Landwery przebiegało sprawnie i bez większych przeszkód tylko w Prusach Wschodnich, natomiast w pozostałych częściach kraju – zwłaszcza na Śląsku – spotykało się z mniejszym lub większym sprzeciwem przedstawicieli bogatej klasy średniej. W rezultacie w latach 1813-1814 spośród ochotników biorących udział w walkach przeciwko Francji raptem niecałe 12% wywodziło się z właścicieli ziemskich czy wyższych stopniem pracowników służby cywilnej, natomiast pozostała większość rekrutowała się (nie zawsze dobrowolnie) z rzemieślników, drobnych sklepikarzy i chłopów<sup>72</sup>. Generalizując, stosunek społeczeństwa do Landwery można zatem opisać jako raczej *posłuszny aniżeli entuzjastyczny*<sup>73</sup>, zaś samo działanie reformatorów, nawet jeśli miało na celu realizację ideału zjednoczenia wszystkich grup społecznych w służbie narodu, dokonane zostało w formie bardziej autorytarnej aniżeli woluntarystycznej<sup>74</sup>.

Oprócz braku uniwersalnego entuzjazmu osobny argument dotyczy skuteczności Landwery. Podczas gdy pierwsze, wtedy jeszcze nieznaczące, problemy pojawiły się już w trakcie samej wojny o wyzwolenie<sup>75</sup>, o tyle faktyczne niedoskonałości systemu wyszły na jaw dopiero po jej zakończeniu. Dotychczasowy sukces Landwery, który swoje odzwierciedlenie znalazł w ustawie z 1814 r. i późniejszym dekrete z 1815 r., nie mógł

<sup>70</sup> C. von Clausewitz, *Our Military Institutions*, s. 328. Podkreślenie w oryginale.

<sup>71</sup> Tenże, *On the Political Advantages...*, s. 332.

<sup>72</sup> D. Moran, *Arms and the Concert. The Nation in Arms and the Dilemmas of German Liberalism*, [w:] *The People in Arms. Military Myth and National Mobilization since the French Revolution*, red. tenże, A. Waldron, Cambridge 2003, s. 54-55. Por.: P. Paret, *Conscription and the End of the Ancient Régime in France and Prussia*, [w:] tenże, *Understanding War...*, s. 71.

<sup>73</sup> D.E. Showalter, *The Prussian Landwehr...*, s. 9-10.

<sup>74</sup> P. Paret, *Conscription...*, s. 72.

<sup>75</sup> Na słabe strony Landwery zwrócił w swoim opisie wojny o wyzwolenie m.in. Christopher Clark. Zob.: tenże, *Prusy...*, s. 336-337.

jednak przysłonić coraz bardziej widocznych słabości, przejawiających się, oprócz słabnącego entuzjazmu, w braku właściwego wyszkolenia, nieodpowiednim przywództwie oraz niewystarczających nakładach finansowych ze strony państwa<sup>76</sup>.

Widać zatem wyraźnie, że clausewitzowski obraz Landwery, w przeciwieństwie do „oficjalnej” narracji<sup>77</sup>, bazował w dużej mierze na postrzeganiu jej, i szerzej – wojny o wyzwolenie, jako sukcesu. Błędem byłoby jednak uznać Clausewitza za ignoranta: o ile bowiem podkreślał on sukces Landwery w wojnie o wyzwolenie, o tyle zdawał sobie również sprawę z jej licznych ograniczeń już w okresie pokoju, o czym niejednokrotnie informował Boyena. Niemniej, podobnie jak Boyen, uważał, że korzyści płynące z istnienia tej instytucji są zdecydowanie większe aniżeli jej wady i potencjalne zagrożenia.

Niezależnie od faktycznej oceny osiągnięć Landwery i jej potencjału obronnego refleksje Clausewitza przykuwają uwagę, ponieważ wyraźnie pokazują, że w jego opinii podstawowym celem państwa jest jego przetrwanie: nawet jeśli w Prusach w owym czasie poczucie zagrożenia wydawało się obawą absurdalną, doświadczenie klęski jenańskiej oraz położenie geograficzne pomiędzy Francją i Rosją sprawiało, że bezpieczeństwu państwa należało podporządkować funkcjonowanie pozostałych instytucji: zarówno społecznych, jak i wojskowych. W tym sensie Landwera nie była zatem zwykłym wymysłem, ale poważnym narzędziem, które skutecznie realizację nadrzędnych celów politycznych. Przykład ten bardzo dobrze koresponduje z jego definicją wojny, wedle której jest ona *poważnym środkiem do poważnego celu, [...] prawdziwym narzędziem polityki*<sup>78</sup>, i przynajmniej częściowo tłumaczy, w jakich kategoriach należy ją postrzegać. Mówiąc inaczej, zarówno Landwera, jako środek w czasie pokoju zwiększający zdolność bojową armii pruskiej, jak i sama wojna w przypadku konfliktu służyc mają przede wszystkim zapewnieniu nadrzędnego celu polityki państwa – zapewnieniu egzystencji swoich obywateli.

Najbardziej znanym, w pewnym sensie też najbardziej intrygującym i jednocześnie najważniejszym tekstem publicystycznym tego okresu jest tzw. *Agitacja (Umtriebe)*<sup>79</sup>. Szkic powstał najprawdopodobniej partiami w latach 1820-1823, zaś powody jego napisania pozostają nieznane. Można jedynie spekulować, iż Clausewitz mógł go napisać, aby częściowo *rozwiązać wątpliwości co do jego domniemanych radykalnych poglądów*<sup>80</sup>.

<sup>76</sup> O ile jednak Gordon Craig bardzo mocno akcentuje czynnik finansowy, o tyle Dennis Showalter odrzuca hipotezę, jakoby problemy finansowe miały przyczynić się do słabości Landwery. Jako główną przyczynę porażki wskazuje to, że nawet jeśli kilkuset ludzi może nauczyć się podstaw musztry, to jednak nie czyni z nich zawodowych żołnierzy. Podobnie jak paradowanie w mundurach w rocznicę wygranych bitew jest czymś zupełnie innym niż poświęcenie czasu na obowiązkowe ćwiczenia. Zob.: G.A. Craig, *The Politics of the Prussian Army...*, s. 75-76; D.E. Showalter, *The Prussian Landwehr...*, s. 22-27.

<sup>77</sup> Ch. Clark, *The Wars of Liberation in Prussian Memory: Reflections on the Memorialization of War in Early Nineteenth-Century Germany*, „The Journal of Modern History” 1996, Vol. 68, nr 3, s. 550-576.

<sup>78</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, s. 28-29.

<sup>79</sup> Znaczenie niemieckiego tytułu jest na tyle pejoratywne, że dla większej przejrzystości polski tytuł podaję za angielskim tłumaczeniem, które wydaje się lepiej oddawać istotę poglądów Clausewitza.

<sup>80</sup> H. Smith, *On Clausewitz...*, s. 16.

W pierwszej części blisko trzydziestostronicowego eseju Clausewitz opisuje rozwój i upadek statusu europejskiej szlachty, by następnie przedstawić jego zdaniem główne przyczyny wybuchu rewolucji francuskiej, które sprowadza do dwóch czynników: *pierwszy to napięte stosunki między klasami, wielkie faworyzowanie okazywane szlachcie, wielka zależność i co należy stwierdzić, w części wielki ucisk chłopów. Drugi to chaotyczna, stronicza i nieekonomiczna administracja*<sup>81</sup>. W przeciwieństwie jednak do Francji, w krajach niemieckich, a w Prusach w szczególności, wybuch rewolucji był zdaniem Clausewitza mało prawdopodobny – co w retrospekcji można uznać za kolejny argument na rzecz Landwery – nawet jeśli znacznej części niemieckich intelektualistów i filozofów wydawała się ona „politycznym rajem” i „złotym wiekiem”. Podkreśla przy tym, że jeśli wziąć pod uwagę skutki wprowadzonych reform, okazuje się, że cele, jakie przyświecały rewolucji, zostały osiągnięte bez udziału przemocy – ograniczono wpływy szlachty, zliberalizowano dostęp do urzędów publicznych i zdjęto brzemię z barków chłopów. Tym samym szlachta, przestawszy spełniać swoją podstawową funkcję, raz na zawsze utraciła dawne wpływy i przywileje: *stary reżim upadł i upadł na zawsze, ponieważ gdy raz organiczna całość została rozbita, może być ona sklejona z powrotem, ale jej początkowa całość nigdy nie będzie przywrócona*<sup>82</sup>. Uwarunkowania społeczne, niezbędne do określenia, w jakich politycznych warunkach się [obecnie] znajdujemy, są jednak tylko wprowadzeniem do głównych rozważań, które koncentrują się wokół odpowiedzi na pytanie, na ile możliwe jest zjednoczenie Niemiec i wprowadzenie ogólnoniemieckiej konstytucji.

Podpisanie postanowień karlsbadzkich w 1819 r. ostatecznie przekreśliło nadzieje tej części społeczeństwa, która domagała się wprowadzenia konstytucji. Zazwyczaj przeciwny wpływom kręgom konserwatywnym, przy tej okazji Clausewitz wydawał się je popierać, zadając kłam tym, którzy powątpiewali w jego lojalność względem monarchii. Przede wszystkim uważał zjednoczenie państw niemieckich za zarówno nierealne, jak i dziecinne, gdyż *rzut oka na historię Niemiec i [obecne] okoliczności wskazuje, że jest to całkowicie śmieszne, aby myśleć, że Niemcy mogły nagle osiągnąć prawdziwą jedność w 1815 roku*<sup>83</sup>. W *O wojnie z kolei*, akcentując wymiar praktyczny zjednoczenia Niemiec dla bezpieczeństwa kraju, widoczny częściowo już w szkicu poświęconym armii federalnej, pisał, że *państwo federacyjne stanowi w czasie wojny bardzo spróchniały trzon; nie ma tam jedności, energii, rozsądnego wyboru wodzów, autorytetu i odpowiedzialności. Zważywszy zaś na to, że Austria i Prusy są dla Rzeszy niemieckiej naturalnymi ośrodkami uderzenia, one tworzą punkt wypadowy, siłę klingi, one są państwami monarchistycznymi, przyzwyczajonymi do wojny, mają swoje określone interesy, niezależną władzę i górują nad wszystkimi innymi, widzimy, że na tych naturalnych liniach wytycznych musi opierać się przygotowanie wojny, a nie na fałszywej idei jedności, która tu jest niemożliwa. A ten, kto przeoczy możliwość, zapatrzywszy się na niemożliwość, jest głupcem*<sup>84</sup>. Odrzuciwszy zatem możliwość zjednoczenia

<sup>81</sup> C. von Clausewitz, *Agitation*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 345.

<sup>82</sup> Tamże, s. 345.

<sup>83</sup> Tamże, s. 349.

<sup>84</sup> Tenże, *O wojnie*, s. 503. Podkreślenie własne – S.G.

państw niemieckich pod parasolem państwa federacyjnego, autor stawia jakże proroczą tezę, która będzie inspirować późniejsze pokolenia pruskich generałów, że osiągnięcie unifikacji może odbyć się *tylko w jeden sposób – poprzez miecz, gdy jedno państwo podbije wszystkie inne*<sup>85</sup>. W rezultacie wszelkie dążenia do unifikacji określał mianem „prawdziwie dziecinnych”, w ostatecznym rozrachunku nie wykluczając jednak, że ów ruch może w pewnym momencie przyszłości doprowadzić do utworzenia liberalnej republiki.

W kwestii uchwalenia konstytucji Clausewitz również stał na stanowisku, że jest to pobawione uzasadnienia. Jego zdaniem, jeśli przyjąć argumentację zwolenników konstytucji, dla których zasadniczy argument stanowi *ślaba, wstydliva polityka zagraniczna*, należy pamiętać, że *rola państwa wobec innych uprawnień jest jedynie pośrednia i w żaden sposób nie jest powiązana z jej konstytucją; i chociaż można by uwierzyć, że pewna stałość, ważność i bezpieczeństwo w polityce zagranicznej powinny naturalnie wynikać z konstytucji, historia – jeśli nie mylimy się bardzo – tego nie potwierdza. Anglicy odgrywali rolę na arenie międzynarodowej w najbardziej efektywny sposób pod rządami Elżbiety I i Cromwella, gdy zadowalali się minimum wewnętrznego wolności*<sup>86</sup>. W jego odczuciu konstytucja nie gwarantuje zatem silnej polityki zagranicznej, co obrazuje przykład upadku I Rzeczypospolitej. Odmawiając więc użyteczności konstytucji z punktu widzenia skuteczności polityki zagranicznej, Clausewitz konstatuje, że *ci, którzy wciąż zaprzeczają dowodowi, którzy wyjaśniają to jako wytwór wyobraźni, nie są uczciwi lub dali się oszukać przez nieuczciwych*<sup>87</sup>.

Z wielu powodów szkic *Agitacja*, jak większość pism niepublikowanych za życia autora, jest niezwykle istotny dla intelektualnego dorobku Clausewitza. Przede wszystkim pokazuje, jak dalece zmieniły się jego poglądy i ton w porównaniu z wcześniejszymi pismami politycznymi, w tym jego esejem o charakterach Niemców i Francuzów, gdzie pisał o niemieckich tendencjach w kierunku republikanizmu, oraz „wyznaniem” z 1812 r. (*Bekanntnisdenkschrift*), w którym nawoływał do zbrojnego powstania przeciwko napoleońskiej Francji<sup>88</sup>. Co więcej, przy szczegółowej analizie można nawet dojść do wniosku, że jego poglądy stały się bardziej zachowawcze w stosunku do jego pism z lat wcześniejszych, co jest widoczne na przykładzie wycofania się przez Clausewitza z idei monarchii parlamentarnej. Po drugie, w *O wojnie* Clausewitz poświęcił niewiele uwagi samej polityce, definiując ją jako to, co *łączy w sobie i uzgadnia wszystkie interesy wewnętrznego kierownictwa, również i interesy ludzkości, i wszystko to, co filozoficzny rozum w ogóle mógłby poruszyć*<sup>89</sup>. Tymczasem omawiany szkic rzuca pewne światło na to, jak w szerszym kontekście Clausewitz postrzegał wtedy termin „polityka”, aczkolwiek należy pamiętać, że jego poglądy na sprawy państwa nie poddają się łatwiej klasyfikacji.

<sup>85</sup> Tenże, *Agitation*, s. 350. Podkreślenie w oryginale.

<sup>86</sup> *Tamże*, s. 351. Podkreślenie w oryginale.

<sup>87</sup> *Tamże*, s. 354.

<sup>88</sup> Tenże, *The Germans and the French*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 250-262; tenże, *Political Declaration*, [w:] tenże, *Historical and Political Writing*, s. 285-303.

<sup>89</sup> Tenże, *O wojnie*, s. 470.

Ponieważ trudno współczesnym kategoriami opisywać świat idei obcy Clausewitzowi, wszelkie podejmowane próby umiejscowienia jego poglądów w którymś miejscu politycznego spectrum – np. lewica-prawica, liberalizm-konserwatyzm – pozbawione są racji bytu; równie chybione wydaje się pytanie, po której stronie opowiedziałby się Clausewitz podczas rewolucji 1848 r., gdyby nie jego przedwczesna śmierć<sup>90</sup>. Owszem, z jednej strony jego sympatie dla pewnych procesów liberalnych, quasi-demokratycznych czy narodowych są wyraźnie wyczuwalne. Chodzi tu zwłaszcza o kwestię równości społecznej, postulaty większej partycypacji klasy średniej w życiu państwa czy propozycję dwuizbowej monarchii parlamentarnej o charakterze doradczym. Przejawia się to zwłaszcza w tych fragmentach, w których poruszane są zagadnienia wykorzystania potencjału społeczeństwa (szkice poświęcone instytucji Landwery) czy opisywane zachodzące na jego oczach procesy historyczne (naturalny upadek pozycji szlachty). Z drugiej strony, nawet jeśli nie opowiadał się za czysto autokratyczną formą rządów, która poprzez swoją słabość i nieefektywność wyraźnie zawiodła Prusy w 1806 r., uważał, że demokratyczne rozwiązania są zasadniczo niebezpieczne<sup>91</sup>. Wyraźnie potępiał zabójstwo Kotzebuego i sprzeciwiał się ówczesnej agitacji prowadzonej przez zwolenników wprowadzenia konstytucji – przykład czego stanowi m.in. krytyka ruchów studenckich oraz niektórych idei i postulatów wspomnianego wcześniej Görresa<sup>92</sup>. Jeszcze pod koniec 1817 r. Clausewitz nie podpisał petycji przygotowanej właśnie przez Görresa w sprawie wprowadzenia konstytucji, już wówczas argumentując, że bezpośrednie zwracanie się do króla jest *niebezpiecznie demokratyczne*<sup>93</sup>. Można zatem powiedzieć, że Clausewitz opowiadał się za równością wobec prawa, co dla niego było tożsame z równymi obowiązkami, ale wszystko miało odbywać się w granicach monarchii i obowiązujących podziałów klasowych.

Zarysowująca się tu pozornie owa niekonsekwencja zanika w momencie, w którym na plan pierwszy wysunie się podstawowy cel państwa – przetrwanie. Owo dążenie do zapewnienia egzystencji państwa stanowi dla Clausewitza bezpartyjny, nieuwarunkowany ideologicznie i pragmatyczny cel polityki zagranicznej – szczególnie ważny w przypadku Prus, otoczonych z dwóch stron przez dwa wielkie mocarstwa. Zapewnić go może jedynie wydajny, zcentralizowany aparat władzy i silna armia, przez co bezpieczeństwo ma zdecydowane pierwszeństwo przed pozostałymi sprawami krajowymi, które mają wyraźnie drugorzędne znaczenie.

<sup>90</sup> Takie pytanie postawiła w recenzji książki Pareta m.in. C.B.A. Behrens. Zob.: *taż*, *Which Side Was Clausewitz On?*, „The New York Review of Books” 1976, 14 X, s. 41-44.

<sup>91</sup> H. Smith, *On Clausewitz...*, s. 205.

<sup>92</sup> Zob.: C. von Clausewitz, *Agitation*, s. 355-358. Na wątek krytyki Görresa w kontekście intelektualnej spuścizny rewolucji francuskiej zwraca uwagę Daniel Moran. Zob. tenże, *Clausewitz and the Revolution*, s. 187-191. Syntetyczne omówienie głównych koncepcji politycznych Görresa znajduje się w: A. Citkowska-Kimla, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, Kraków 2010, s. 177-191, *Societas*, 16.

<sup>93</sup> P. Paret, *Clausewitz and the State...*, s. 262.

## PODSUMOWANIE

Niniejszy artykuł miał na celu przede wszystkim pokazać, że Clausewitz był nie tylko teoretykiem wojskowości, ale także, w bardzo ograniczonym stopniu, myślicielem politycznym. Poglądy Clausewitza na bieżące kwestie polityczne stanowią zaledwie jeden z wielu obszarów jego studiów, wcale nie ten najważniejszy. Mimo to znajdują one wyraz w nielicznych szkicach, esejach i notatkach, powstałych już po zakończeniu wojen napoleońskich, w których zawierają pierwiastki zarówno „lewicowych”, jak i „prawicowych” ideologii. Jego poglądy na kwestie wewnętrzne – zanik państwa korporacyjnego i dominującej pozycji jednej tylko grupy społecznej czy też utworzenie Landwery w oparciu o powszechną służbę wojskową, wczesne poparcie dla idei parlamentaryzmu – zdecydowanie bliższe były ideom niemieckiego liberalizmu. Równocześnie nacisk na silną, centralną rolę państwa zbliżał go do poglądów konserwatywnych. Opisywać Clausewitza tymi kategoriami byłoby jednak błędem. W żadnym wypadku nie był on doktrynerem, ani tym bardziej nie był przywiązany do jednej konkretnej ideologii. Jeśli już jakaś była mu najbliższa, to zapewne przeświadczenie, które umownie można określić mianem „nadrzędności polityki zagranicznej”. Uznającego za punkt wyjścia naturalną dążność do zachowania egzystencji państwa Clausewitza stawiało to w opozycji do tych wszystkich myślicieli, dla których wprowadzenie konstytucji było celem nadrzędnym w stosunku do wszystkich innych. Z drugiej strony, ponieważ rzeczywistość stosunków międzynarodowych w oczywisty sposób determinowała potrzeby polityki wewnętrznej, Clausewitz wierzył, że tylko najsilniejsze państwa są w stanie zagwarantować równowagę sił, jego działania podporządkowane były właśnie temu, by uczynić Prusy silnymi. W tym celu niezbędny był sprawnie działający aparat państwowy, wykorzystujący wszystkie dostępne zasoby społeczeństwa, jak też skuteczne instytucje wojskowe, w tym Landwera – to z kolei narażało go głosy krytyki ze strony kręgów konserwatywnych, chcących zachować dominującą pozycję społeczną.

## BIBLIOGRAFIA

### Prace Carla von Clausewitza

*Author's Comment on the Genesis of his Early Manuscript on the Theory of War, Written around 1818*, [w:] tenże, *On War*, red. i przeł. M. Howard, P. Paret, London 1993, *Everyman's Library*, 121.

*Historical and Political Writings*, red. i przeł. P. Paret, D. Moran, Princeton 1992.

*On War*, red. i przeł. M. Howard, P. Paret, London 1993, *Everyman's Library*, 121.

*O wojnie*, przeł. A. Cichowicz, L. Koc, Kraków 2007..

*Two Letters on Strategy*, red. i przeł. P. Paret, D. Moran, Army War College Foundation, Carlisle 1984, [online] <http://clausewitz.com/readings/TwoLetters/TwoLetters.pdf#zoom=100>.

Behrens C.B.A., *Which Side Was Clausewitz On?*, „The New York Review of Books” 1976, 14 X.



- Bentley L.W., *Clausewitz and German Idealism: The Influence of G.W.F. Hegel on On War*, Fort Leavenworth 1988.
- Citkowska-Kimla A., *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, Kraków 2010, *Societas*, 16.
- Clark Ch., *Prusy. Powstanie i upadek 1600-1947*, przeł. J. Szkudliński, Warszawa 2009.
- Clark Ch., *The Wars of Liberation in Prussian Memory: Reflections on the Memorialization of War in Early Nineteenth-Century Germany*, „The Journal of Modern History” 1996, Vol. 68, nr 3.
- Clausewitz von M., *Preface*, [w:] C. von Clausewitz, *On War*, red. i przeł. M. Howard, P. Paret, London 1993, *Everyman's Library*, 121.
- Craig G.A., *The End of Prussia*, Madison 1984, *Curti Lectures*, 1982.
- Craig G.A., *The Politics of the Prussian Army 1640-1945*, London–New York 1964, *Galaxy Book*.
- Dąbrowski O., *Clausewitz a kampania 1831*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 4, z. 2.
- Eyck F.G., *The Political Theories and Activities of the German Academic Youth between 1815 and 1819*, „The Journal of Modern History” 1955, Vol. 27, nr 1.
- Gallie W.B., *Philosophers of Peace and War. Kant, Clausewitz, Marx, Engels, and Tolstoy*, Cambridge 1978, *Wiles Lectures*, 1976.
- Heuser B., *Czytając Clausewitza*, przeł. P. Budny, red. nauk. R. Kuźniar, Warszawa 2008.
- Hofschröer P., *Waterloo – niemieckie zwycięstwo*, przeł. K. Bałaban, J. Szkudliński, Gdynia 2006.
- Howard M., *Clausewitz. A Very Short Introduction*, Oxford–New York 2002, *A Very Short Introductions*, 61.
- Levinger M., *Enlightened Nationalism. The Transformation of Prussian Political Culture, 1806-1848*, Oxford–New York 2000.
- Moran D., *Arms and the Concert. The Nation in Arms and the Dilemmas of German Liberalism*, [w:] *The People in Arms. Military Myth and National Mobilization since the French Revolution*, red. tenże, A. Waldron, Cambridge 2003.
- Moran D., *Clausewitz and the Revolution*, „Central European History” 1989, Vol. 22, nr 2, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0008938900011493>.
- Paret P., *Clausewitz and the State. The Man, his Theories, and his Times*, Princeton–Oxford 2007.
- Paret P., *The Cognitive Challenge of War. Prussia 1806*, Princeton 2009.
- Paret P., *Understanding War. Essays on Clausewitz and the History of Military Power*, Princeton 1992.
- Parkinson R., *Clausewitz. A Biography*, New York 2002.
- Salomonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004.
- Schössler D., *Clausewitz*, przeł. A. Marcinek, Lublin 1995, *Oficyna Historii XIX i XX Wieku*.
- Showalter D.E., *The Prussian Landwehr and Its Critics, 1813-1819*, „Central European History” 1971, Vol. 4, nr 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S000893890000042X>.
- Smith H., *On Clausewitz. A Study of Military and Political Ideas*, Houndmills–New York 2004.
- Stoker D., *Clausewitz: His Life and Work*, New York 2014.
- Strachan H., *Carl von Clausewitz O wojnie. Biografia*, przeł. J. Dzierzgowski, Warszawa 2009, *Książki, które Wstrząsnęły Światem*.

- Walter D., *Meeting the French Challenge Conscription in Prussia, 1807-1815*, [w:] *Conscription in the Napoleonic Era. A Revolution in Military Affairs?*, red. D. Stoker, F.C. Schneid, H.D. Blanton, London–New York 2009, *Cass Military Studies*.
- Williamson G.S., *What Killed August von Kotzebue? The Temptations of Virtue and the Political Theology of German Nationalism, 1789-1819*, „The Journal of Modern History” 2000, Vol. 72, nr 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1086/318549>.

---

**Mgr Sebastian P. GÓRKA** – absolwent Wyższej Szkoły Europejskiej w Krakowie oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego; student III roku studiów doktoranckich na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ.